



Maska turonia, stworzona w roku 2004 w Węgajtach przez Katrin-Lenę Schneider. Widoczna po prawej stronie tradycyjna maskara końska została przywieziona na wyprawę przez Bogdana Słupczyńskiego i aktorów Cieszyńskiego Studia Teatralnego. Na skrzypcach przygrywa Lidia Pajda. Beskid Niski, Nowica 2005

Fot. Bogdan Słupczyński

Katarzyna Regulska
List z Paryża



Grudzień. Wielkimi krokami zbliżają się dni. Czuję się jakby mnie wyszarpnęło ze mnie samej, bo nie znajduję słów, żeby przekazać. W środku, bardzo głęboko, wyję z bólu.

Cała jestem przesiąknięta tym kolędowaniem. Twarze, głosy, muzyka. Wszystko jest we mnie. Obrazy nie przesuwają mi się przed oczami, ale puchną we mnie, rozrastają się do granic możliwości, uciskają żebra, nerki. Wypełniają mnie ludzie, zapachy, kolory. Wszystko odżywa, bardzo mocno. I bardzo boli. Już więcej w sobie nie jestem w stanie pomieścić. A tu wszystko wysypało się jak z ogromnego wora. (...)

Nigdy nie myślałam, że taka jestem naprawdę, tam daleko w śniegu, w gwarze, w muzyce. To tam wszystko we mnie wsiąka. Bo to nie ja pamiętam. To moje ciało pamięta. Teraz jest okaleczone...

15 stycznia 2005



Kolęda 2000

fot. Joanna Zbiegień